

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garment 7 centów
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya i Królestwo Polskie. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Bachów*, w obwodzie przemyskim, obowiązła się na założenie szkoły trywiałnej w *Bachowie* wystawić własnym kosztem budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, i pełnić potrzebną przy szkole posługę.

Na opat szkoły przeznaczyła właścicielka *Bachowa* jw. *Julia* hrabina *Dembińska* rocznie ośm sagów twardego drzewa, a tamtejsza gmina obowiązła się zrębywać to drzewo w lasach *bachowskich* i do szkoły przystawiać.

Tamtejszy rzymsko-katolicki proboszcz *Kanty Lados* przeznaczył na rzeczony zamiar obligacyę pożyczki w kwocie 160 złr. m. k. z tem postanowieniem, aby procenta jej obracano na sprawianie premii dla uczniów, którzy najbardziej wyszczególnić się będą.

Na uposażenie każdorocznego nauczyciela przeznaczyła gmina 5procentową na szkołę odstąpioną i już na jej imię winkulowaną obligacyę pożyczki w imiennej wartości 710 złr. m. k., następnie procenta wszystkich do gminy należących i na szkołę również odstąpionych obligacji długów państwa, które wynoszą rocznie ogółową kwotę 11 zł. 45⁵/₁₀ c. w. a., nakoniec prócz pobierania tych procentów, także roczną kwotę sto trzydzieści sześć złotych (136 zł.) w. a. z własnych zasilków gminy.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zaśluzonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 27. września 1860.

Wiedeń. 15go października. Dnia 14. października wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany **LII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.**

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 220. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 5go października 1860, względem przejścia dyrekcji i zarządu poczty w *Lombardo-weneckiem* królestwie od jeneralcji dyrekcji pocztowej w *Weronie* na dyrekcję pocztową w *Wenecyi*.

Nr. 221. Patent cesarski z 8. października 1860, prawomocny w całym obrębie państwa, względem rozpisania stałych podatków na rok administracyjny 1861.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie rady państwa z 15. września.)
(Dokończenie.)

Hr. *Clam* odczytał ustęp IV. sprawozdania jak następuje:

Zasady, według których nakłada się obecnie podatek osobisto-dochodowy, usprawiedliwić można jedynie obecnem położeniem finansowem, a i w tym względzie należy oczekiwać, że wedle możliwości usunięciem będzie to złe wynikające z wadliwego, i tak już za tymczasowy uznanego systemu.

Komitet sądzi się wreszcie obowiązany wyrazić to przekonanie, że jedyny sposób wzmocnić ufność powszechną w słuszność rozdziału podatków, jest, aby do sprawdzenia skali podatkowej, do rozkładu i poboru podatków należały osoby stojące po za sferą władz urzędowych.

C. k. ministerstwo wyraziło się w tym względzie zupełnie zgodnie z przekonaniem komitetu.

Iż nikt więcej w tym przedmiocie nie uczynił żadnej uwagi, hr. *Clam* czytał znów dalej sprawozdanie.

Podatki niestałe.

Miedzy podatkami konsumcyjnymi najpierwsze miejsce zajmuje podatek od gorzałki 14,000.000 zł. Ta suma odpowiada ilości 4 milionów wiader wypędzonych. Ilość tego wyrobu pomnożyłaby się

jeszcze znacznie z korzyścią dla rolnictwa, gdyby zmienić sposób podatkowania, mianowicie obłożyć podatkiem nie jak dotąd robotę w zacierze, lecz uzyskany już wyrob.

Otworzyłoby się tym sposobem nietylko obszerniejsze pole dla samejże fabrykacji, lecz zarazem pobór podatku stałby się o wiele mniej kosztownym, a tem samem zwiększyłby się i przychód skarbu.

Bardzo skutecznym środkiem podnieść wyrób gorzałki byłoby także ułatwić jej wywóz, aby mianowicie przy zwrocie opłaconego podatku na granicy postępowano z mniej drobiazgową dokładnością. Mała ofiara ze strony rządu, któraby poniósł w ten sposób, opłaciłaby się sownie pod ekonomicznym i fiskalnym względem. Gdyby w nadchodzącej porze gorzelnianej podatek nie miał być jeszcze pobierany od wyrobu, należałoby, ażeby zwracać podatek natychmiast przy wywozie, i to odpowiednio do istniejącej obecnie stopy podatkowej.

Następuje rubryka podatku od wina i moszczu w sumie 7¹/₂ milionów. Nasuwa się tu życzenie, aby ułatwiać ile możności wywóz wina, mianowicie starać się o ulgi w opłacie celi u związku celnego państw niemieckich. Rzecz ta jest wielkiej wagi dla *Węgier*, gdzie wyborne szczególnie przydają się do wywozu. Co do zaprowadzonego już w krajach koronnych podatku od wina i moszczu, nie można zaprzeczyć, że podatek ten wywołał wielką niechęć i szemranie pomiędzy ludnością, a to, iż głównie dotyka przywykłe do tego napoju ubogie pracujące klasy, i jest podwójnem opodatkowaniem jednegoż przedmiotu, raz podatkiem gruntowym, powtórę konsumcyjnym. Komitet uznaje usiłowania wys. ministerstwa, aby w poborze tego podatku zaprowadzić rozmaite ulgi, jako to: dobrowolne ugody i tym podobne dogodności; jednakże nie może przemilczeć, że byłoby bardzo pożądanem, aby jak tylko się polepsza okoliczności i stan skarbu, jak najrychlej oswobodzić kraj od podatku nadzwyczaj uciążliwego w codziennem życiu dla ludności wiejskiej i mieszkańców małych miasteczek.

Ameryka.

(Poseł neapolitański. — Książę Walii. — Walker.)

Neapolitański poseł w *Washingtonie* odjechał. *New-York Times* zawiera bliższe szczegóły o podróży księcia *Walii* w *Stanach* zjednoczonych. Towarzystwo kolei żelaznej kazało dla przejazdu z *Detroit* do *Chicago* wybudować dla niego nadzwyczaj przepyszny wagon, w którym prócz wielu innych osobiwości znajdował się także przyrząd instrumentów telegraficznych, które na każdym punkcie według upodobania do drutów przyczepić można. Książę miał wielką ztąd przyjemność, i rozpoznawał je bardzo dokładnie. Wszędzie cisnęły się niezmierne tłumy ludu do pociągu, a salutacyom, serenadom, powitaniom itd. nie było końca.

O pojmaniu *Walkera* zawiera *New-York Herald* następujące szczegóły:

Gdy na rozkaz angielskiego kapitana ustąpił z fortu *Truxillo*, dognał go batalion ochotników. Około dziesięć mil od miasta wszczęła się walka, w której z obu stron poległo kilku ludzi. Trzech z ludzi *Walkera* dostało się w ręce krajowców, i zostali zabici. Krajowcy w zapamiętałości chcieli tracić i chorych, ale kapitan angielski zagroził, że kto się powazy, powiesić go kaze na masztach. Lecz że wzburzenie nie ustawało, więc kazał rannych przeprowadzić na swój okręt. Na głowę *Walkera* nałożono 2000 dolarów. *New-York Courier and Enquirer* zawiera następujące dalsze wiadomości: „Angielski parowiec „*Icarus*“ przeprowadził transport wojska pod *Alvarezem* do *Rio Negro*; ztamtąd popłynęły łodzie parowca „*Icarus*“ w górę rzeki i schwytały *Walkera* wraz z 70 ludźmi. Wielu z nich byli złożeni niemocą, i otrzymali pozwolenie powrócić do *Stanów* zjednoczonych pod przyrzeczeniem, że już nie będą należeć nigdy do wyprawy na *Amerykę* centralną. *Walker* i jeden z jego pułkowników nazwiskiem *Kudler* mieli być rozstrzelani. — Nowsze jednak doniesienia nie potwierdzają tego.

Hiszpania.

(Wojska hiszpańskie w *Tetuanie*. — Wyplaty marokańskie.)

Gibraltar Chronicle zaprzecza pogłosce, jakoby wojska hiszpańskie miały niebawem opuścić *Tetuan*. Według tego samego dziennika przywieziono dotąd przeszło 99 milionów realów z *Alkanty* i *Mogadoru* do *Madrytu*; tym sposobem zapłacili *Maurowie* prawie całą pierwszą ratę kosztów wojennych.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Poseł perski do Anglii.)

Londyn, 13. października. Jak pisze *Court-Journal*, spodziewany jest dwór 17go b. m. z powrotem w Windsorze.

— Książę Walii wyruszy, jak słychać, 17go b. m. z powrotem do Anglii, a to z Nowego Jorku, nie odwiedzając już, jak było w programie, wyspy Bermudy. Część floty kanałowej wyjedzie naprzeciw niemu.

Malta, 6. października. Mirza Jaffer Khan, muszyr Dvle (prezydent ministrów), nadzwyczajny poseł Szacha Persji przy dworze St. James w Londynie, przybył tu angielskim rządowym parowcem „Banshee“ z Konstantynopola. Jego Excelencya był jednym z pełnomocników na konferencji w Erzerum. Tutejszy gubernator sir John Gaspard le Marchant, tudzież admirał Codrington przyjmowali Jego Excelencyę stosownie do jego rangi i przybycie parowca „Banshee“, który rozwinął perski pawilon, powitano 19 salwami z dział. Gdy poseł zwiedzi osobliwości na wyspie Malty, zawiezie go do Anglii transportowy parowiec „Himalaya“, który admiralicya przeznaczyła dla niego. Odpłynięcie ma nastąpić dzisiaj o czwartej godzinie po południu.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Konwencya celna z Anglią. — Wyprawa syryjska. — Wypadki dzienne.)

Paryż, 13. paźdz. Jak piszą z Tulonu, odwołana została z Neapolu francuska eskadra pod dowództwem wiceadmirala Tinan, i ma być zastąpiona małą flotą.

— *Toulonnais* utrzymuje powtórnie, że marszałek Vailant obejmie z końcem tego miesiąca naczelne dowództwo nad korpusem okupacyjnym we Włoszech.

— Wczoraj o godzinie pierwszej podpisali francuscy i angielscy pełnomocnicy konwencję, zawierającą nowy szereg artykułów celnej taryfy. Konwencya podpisana d. 29. września obejmowała punkta względem rudy żelaznej, lanego i kutego żelaza i stali. Wczorajsza konwencya mieści znaczną liczbę innych artykułów, jako to: wyroby rzeźbione z drzewa i kości słoniowej, wyroby skórzanе, warzony cukier; cło przywózowe od cukru oznaczono 41 fr. od 100 kilogramów.

— *Monitor* ogłasza w depeszy z Konstantynopola z dn. 12. b. m., że generał Beaufort d'Hautpoul, zajął już Deir-el-Kamar. Ustanowił tam tymczasowy rząd municypalny, i wprowadził chrześcian do domów, które zbudowali jego żołnierze a dnia 30. września posunął się aż do Dzibdzemini. Tegoż dnia Fuad Basza wszedł do Garanu w okręgu bekijskim. Oba dowódcy mieli zjechać się z sobą dnia 2. października.

— Dzienniki *Pays* i *Patrie* zaprzeczają doniesieniu niektórych dzienników, jakoby Francya ofiarowała Papieżowi subsydyjów, które odrzucił. *Patrie* pisze w tym przedmiocie jak następuje:

Francya nie ofiarowała Papieżowi żadnych subsydyjów. Propozycja podobna w obecnych okolicznościach byłaby niejako uznaniem ze strony Francji zasług najnowszych czasów zmian w państwie papieskiem, a przecież wiadomo, że Francya protestowała i ciągle protestuje jak najsilniej przeciw tym zmianom dokonany wbrew jej woli i silnych protestacyi.

W artykule pod napisem „Na kogo spada odpowiedzialność za obecne wypadki we Włoszech“, stara się dziennik *Pays* odeprzeć zarzuty, które Francji czyni p. Saurat były prezydent francuskiej izby deputowanych, w dzienniku *Ami de la religion*. Zarzuty Saurata streszcza *Pays* w następujący sposób: Wypadki, których widownią są obecnie Włochy, noszą na sobie piętno rewolucyi i uzurpacyi, i dzieją się niezaprzeczenie pod mniej lub więcej ukrytą opieką, ale Francji. — Na to *Pays* przyznaje, że co się najnowszymi czasami stało we Włoszech, zasługuje z wielu względów na sąd bardzo surowy; dodaje jednak że rząd francuski nie może być za to wszystko odpowiedzialnym.

Cała Europa może zaświadczyć, są słowa tego dziennika, że wcielenie księstw i Romanii do Piemontu, że gwałtowne oderwanie Marchii i Umbryi prawemu monarsze, że powstanie Obojga Sycylii i napływ tamże obcego ludu, że wszystko to dokonane było wbrew radom, co więcej wbrew nawet wyraźnie wypowiedzianemu potępieniu ze strony rządu francuskiego.

Francuska polityka, nie jest jak utrzymują skrytą i obłudną, przeciwnie jest szczerą i jawną. Francya potrzebowała ubezpieczyć swe granice od strony Alp; uzyskała to pokojem w Villafranca, — pokój ten rozwiązał był zarazem sprawę świeckiej władzy Papieża w sposób odpowiedni godności kościoła; a gdyby był się zebrał kongres, aby powrócić Romanie Papieżowi, Francya nie była by była stawiała oporu. Że jednak zasady przyjęte traktatem w Zurychu, które mogły być położyc koniec sprawom włoskim, nie weszły w wykonanie, a zatem naruszona była nietykalność państwa papieskiego i królestwa Obojga Sycylii, winą temu są same oba pomienne rządy rzymski i neapolitański, iż nie chciały przystąpić do zawartego w Zurychu traktatu. Zapewne, że traktat ten nie byłby po myśli rewolucjonistów, utopistów i całemu stronnictwu zjednoczenia, iż pozostawiał Wenecję Austrii, Papieża w Rzymie, a Franciszka II w Neapolu, a nawet wydalonym książętom dawał nadzieję powrotu.

Piemontanie, których żądania nie mogą się pewno liczyć do skromnych, i którzy obiecywali sobie wejść do Wenecyi za prze-

wodem Francji, uważali się za pokrzywdzonych traktatem, tracąc bogatą zdobycz, którą uważali już za swoją.

Opozycja Rzymu i Neapolu była bardzo pożądaną dla Piemontu. Skryte i jawne zabiegi rewolucyjne rozpoczęły się na nowo i Piemont, powinien zniwa dla siebie, dozwolił działać Garibaldiemu i Mazziniemu.

Tak więc przyszło do skutku to, czemu zdumiona Europa nie postawiła dotąd przynajmniej zapory. Ościenne państwa zabrano bez zezwolenia i wyraźnego zrzeczenia się ich monarchów, naruszono prawo narodów w państwie kościelnem, — Króla Franciszka naszyły w jego kraju wojska rządu, przy którym miał zawierzycieluonego pełnomocnika. Wszystkie te czyny, z których bez wątpienia wielu nie uzna kongres przyszły, a które historia surowo kiedyś osądzi, nie były by przyszły do skutku, gdyby wykonany był traktat zurychski i weszła w życie konfederacya Włoch.

Lecz Francya nie mogła sama jedna rozstrzygać kwestyi terytoryalnych, które z natury już swej należą do kongresu mocarstw. Francya staje w obronie świeckiej władzy Papieża w Rzymie, bo tylko na tej zasadzie może Papież utrzymać swą duchowną powagę.

Wypadki we Włoszech, pisze dalej ten dziennik, zasmucają, lecz nie zatrzymują nas zbyt. Stają przed sądem wielkich mocarstw i mocarstwa rozstrzygną. W tym uroczystem zebraniu, które niebawem musi nastąpić koniecznie, wystąpi Francya nie tylko z swymi prawami, lecz wykaże zarazem swą politykę, której mądrości dowiodły najnowsze wypadki.

Włochy.

(Doniesienia z Neapolu. — Wojska piemontskie w neapolitańskim. — Wiadomości bieżące.)

Neapol. Wszystkie umysły zajęte tem, co się dzieje pod Kapuą. Garibaldi napróżno usiłował dotychczas, z młodą swą 25 do 30 tysięczną armią rozłożoną w półkole po pod twierdzą, przeciąć komunikację między nią a Gaetą. Nie udało mu się przejść Volturny, która opasuje z trzech stron twierdzą, i zdobyć Cajazzo, stanowisko górujące nad Kapuą i będące kluczem komunikacji twierdzy z Gaetą. Napróżno staczał już od 16. z. m. bitwy, aby dokonać tego zamiaru. Armia jego poniosła znaczne straty. Straciła w tych potyczkach ogółem do 4000 ludzi.

— Według *Opinione* z dnia 12. października, sam Wiktor Emanuel wkroczył dopiero w tych dniach do królestwa neapolitańskiego, a tymczasem wysłał przodem swoje wojska. *Perseveranza* z dnia 12. b. m. zapewnia, że armia piemontska ma się połączyć w Akwili z Garibaldim. Korpus generała Rocca i dywizya Cialdini przejdą przez Apeniny gościńcem wzdłuż lewego brzegu Chienty aż do Terni, a zjadą do Rieti i Civitaduale, pierwszego miasta w neapolitańskim. Drugie dwie dywizye czwartego korpusu postępują wzdłuż adryatyckiego morza do Pescary. Straż przednia pod Cialdinim zajmie główną kwaterę w Popoli.

— *Turyńska Gazez. militare* zapewnia, że w tych dniach wjeżdżać będzie Wiktor Emanuel do Neapolu, z Garibaldim przy sobie; Król ma rezydować w królewskim pałacu Capo di Monte. Dotąd pozostanie 10.000 wojska sardyńskiego w stolicy Króla Franciszka II., podczas gdy korpus pod dowództwem generała Cialdini i Garibaldziści mają przytłumiać kontrarewolucyjne ruchy w prowincyi Terra di Lavoro a także w innych prowincjach. Fanti zostaną na granicy i w Marchii, i w razie potrzeby wkroczy także do królestwa neapolitańskiego.

— *Patrie* donosi, że dnia 17. b. m. nastąpi wspaniały wjazd Wiktora Emanuela do Neapolu. Zapewniają, że pierwszej ustanowi rządu a potem rozpocznie działania nad Volturą. Do portu Gaety zawijają codziennie obce okręta. Admirał de Barbier de Tivan miał wyprowadzić z Neapolu do Gaety okręt liniowy, fregatę i korwetę. Jak słychać, oświadczyły mocarstwa, że nie uznają blokady Gaety. Rosyjski poseł na dworze Króla Franciszka II. w Gaecie, otrzymał polecenie wyjechać do Warszawy, dokąd powołano także pana Stackelberga z Turynu.

— Pod Kapuą nie ustaje walka; dnia 9. b. m. było zawieszenie broni, dla pogrzebania poległych; dnia 10. znowu rozpoczęto ogień. Część wojska piemontskiego, które nadciąga do Neapolu, wysłano natychmiast pod Kapuę. Flota Persana znajduje się już zapewne w pobliżu wybrzeża Gaety.

Garibaldziści zdobyli nowe pozycje, nie wiadomo jeszcze, czy ważne. Król Wiktor Emanuel zajął główną kwaterę w Grotta-mare.

Niemce.

(Traktaty handlowe z Wenezuelą. — Stosunki kościoła katolickiego. — Królowa Wiktoria w przejeździe.)

Berlin. Od czasu ogłoszenia niezawisłości Wenezueli, zawarła Wenezuela rozmaite traktaty handlowe; z Anglią w r. 1835, z niestami hanzeatyckimi d. 27. marca 1838, ze Szwecyą 1841, z Francją d. 25. marca 1843, a także podpisali poseł z Wenezueli i poseł pruski w Paryżu d. 19. kwietnia 1858 traktat handlowy i zeglugi z niemieckim związkiem celnym, czas ratyfikacji oznaczono do 15 miesięcy. Ten czas upłynął, bo polityczne zaburzenia w Wenezueli zmusiły posła Wenezueli opuścić Paryż. Później, bo d. 31. marca 1859, weszły miasta hanzeatyckie w nowe z Wenezuelą układy, i przyjęły przez swego pełnomocnika pewny ustęp w traktacie, który konsul pruski mimo kilkakrotnego wezwania zawsze stanowczo odrzucał. Ten ustęp w traktacie jest następujący: „stro-

nom wolno będzie domagać się wynagrodzenia za poniesione straty w czasie rozruchów i wojny, jedynie pod warunkami takimi, jakie przyzwała prawo krajowe dla własnych poddanych." — W Wenezueli zaś na mocy prawa z d. 6. marca 1854 można tylko wtedy żądać wynagrodzenia, jeżeli strata powstała w skutek rozporządzeń władz z prawa ustalonych. Czas ratyfikacji oznaczony do 12 miesięcy. Kongres w Wenezueli przyjął już traktat, chodzi jeszcze o to, czy rządy hanzeatyckie przyjmując traktat potwierdzą artykuł tak niekorzystny dla swoich poddanych a tem samem czy uznają zasadę, nieistniejącą w żadnym traktacie centralnej Ameryki z europejskim rządem; co przy zmianie rządów w czasach rewolucyj, jest to rzeczą bardzo niebezpieczną.

Darmstadt, 11. października. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej względem prawnych stosunków katolików zapadła 36 głosami przeciw 3 następująca uchwała: „Izba uprasza rząd Wielkiego księcia, nie zawierać żadnych układów z stolicą apostolską, lecz cały stosunek państwa do katolickiego kościoła i jego organów uregulować w prawnej drodze, i przedłożyć zgromadzonemu stanom jak najspieszniej stosowne sprawozdanie.“

Frankfurt, 11. października. Królowa Wiktorya, księżę małżonek i księżniczka Alice przejeżdżali tedy wczoraj z Koberga do Moguncyi, w towarzystwie z księciem Rejentem pruskim.

Dania.

(Czynności sejmowe.)

Kopenhaga, 9. października. Między wnioskami przedłożonemi ze strony rządu na sejmie państwa, znajduje się także projekt do prawa znoszącego ograniczenie stopy procentowej od pożyczek na grunta nieruchomości i budowle. Prawem z d. 5. kwietnia zniesiono mianowicie wszelkie ograniczenie stopy procentowej z wyjątkiem od pożyczek na nieruchomości, od których oznaczono najwyższą stopę 4%. Przekroczyć tę stopę można było tylko za wyłączeniem zezwoleniem ministra. Następnie jednak doświadczenia skłoniły rząd uczynić wniosek, aby znieść i te pozostałe dotąd ograniczenie, z tym jednak warunkiem, żeby jeszcze przez przeciąg lat dziesięciu do ogłoszenia uchwały, nie wolno było pobierać procentu wyższego jak 4% od wszystkich pożyczek na hipotekę nieruchomości, należącą do instytucyj, fideikomisów, publicznych zakładów lub które z ich pieniędzy są nabyte i zostają pod opieką sądową.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Most na Wiśle. — Kolej. — Szarańcza.)

Korespondent *Gas. wied.* pisze: Roboty około mostu stojącego na Wiśle i około kolei żelaznej do Petersburga postępują spiesźnie. Drewniany most łączy od kilku dni oba brzegi i prawie już ukończono roboty mularskie od przedmieścia Pragi i zapuszczono żelazne ochronne od kry cylindry. Niedawno można było na kolei robić próby jazdy do Białego stoku, 20 mil od Warszawy, jednak musiano jechać przez tymczasowe drewniane mosty na Bugu i Narwie. — Szarańcza pojawiła się nietylko w południowej części lubelskiej gubernii, gdzie osobiście w dobrach Zamojskiego rozległych przeszło 60 mil kwadratowych znaczne poczyniła szkody, ale nadleciała znowu w mniejszej ilości aż pod Radom. Szczęściem tego gość niebezpieczny nie znalazł wiele żera. Z wielką gorliwością niszczą teraz owad i jego zarodki.

A z y a.

(Doniesienia z Chin.)

Chiny. Biuro Reutersa zawiera wiadomości z Pekinu z początku miesiąca lipca, które donoszą, że się rozszerzył ruch rokoszan we wschodnich nad morzem położonych prowincjach chińskiego państwa. Powołano milicję, a w stolicy, równie jak w przyległych powiatach panowało niechętnie usposobienie umysłów. Ludność sprzyja wszędzie Anglikom i pragnie widzieć ich w Pekinie, słysząc, że przy wylądowaniu w zatocie Peczeli nie uczynili mieszkańcom żadnej krzywdy. Z Pekinu wyprowadzono 6000, a z innych punktów 10.000 chińskiego wojska na Anglików.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 16. października. *Gazeta turyńska* pisze: „Wobec groźnej postawy Austrii koncentrują się nasze wojska wzdłuż Padu pod komendą generałów Cialdini, Cucchiari i Durando. Linii Mincio broni Lamarmora. — Inni utrzymują, że Lamarmora powołał Król do Neapolu, a komendę nad Mincio obejmie Cucchiari, i że także Cialdini powołany został do organizowania wojsk neapolitańskich. — Lamoricière miał 13. przyjechać do Rzymu. — Gazeta wojskowa ogłasza rozkaz, że wszyscy zdolni do boju żołnierze rezerwy mają być niezwłocznie wcielni do przynależnych korpusów.“

Berlin, 17. października. Dzisiejsza *Preuss. Ztg.* zawiera artykuł wstępny o zjeździe w Kobleneyi. Powiada w nim między innymi: Serdeczne stosunki, jakie istniały dotąd i zawsze istnieć będą między Prusami i Anglią, jeśli obadwa państwa nie zechcą zapoznać prawdziwego dobra swego, zostały jeszcze więcej utwierdzone i rozszerzone na zjeździe w Kobleneyi ważną konferencyą między mężami stanu, którzy stoją u steru rządu w obu państwach. Im bardziej zawiązane są w tej chwili stosunki europejskiego systemu państw, z tem większą przyjemnością przychodzi nam donieść, że obustronne zdania tych mężów stanu zgadzają się zupełnie w wielkich i ważnych kwestiach dzisiejszych.

Zaś kończy się artykuł temi słowy: „Jak zjazd warszawski świadczy o dobrem porozumieniu Prus z wschodnimi sąsiadami swymi, tak samo dowodzi szczęśliwy rezultat konferencyi koblenckiej; że Prusy umieją pielęgnować arcyważne stosunki, jakie wiążą to państwo z Anglią.“

Mnichów, 16. paźdz. Dzisiejsza *Münchener Ztg.* zawiera następujące wiadomości z Turyń z 15. października: „Ministerium jest wielce zatrwożone. Posłowie Prus i Rosyi założyli formalny protest przeciw wkroczeniu wojsk piemonckich do Neapolu, a jeśli rząd sardyński niezwąży na ten protest, ma posłać rosyjski zażądać paszportów. — Austriackiemu pociągowi wojskowemu wydarzył się dziś w nocy przypadek w tutejszym dworcu. Czterech żołnierzy zabrano do szpitalu wojskowego; jeden ma złamaną nogę; inni odnieśli kontuzję.“

Karlsruhe, 16. października. Dziennik rządowy ogłasza ustawy kościelne i postanowienie Wielkiego księcia, że ustawy te wchodzi w miejsce konkordatu w moc obowiązującą, jako też, że ma się zebrać jeneralny synod dla rozpoznania protestanckich stosunków kościelnych.

Wiadomości handlowe.

Bochnia, 4. października. Na dzisiejszy targ przywieziono 150 meców pszenicy, 200 m. żyta, 80 m. jęczmienia, 200 m. owsa i 150 m. ziemniaków. Ceny były następujące: meć pszenicy 5 zł. 75 c., żyta 4 zł. 41 c., jęczmienia 3 zł. 30 c., owsa 1 zł. 80 c., ziemniaków 1 zł. 60 c.

— **Rozwadów, 11. października.** Na wczorajszym targu płacono za meć pszenicy (83 $\frac{1}{2}$) 5 zł. 30 c., żyta (75 $\frac{1}{2}$) 3 zł., jęczmienia (60 $\frac{1}{2}$) 2 zł., owsa (45 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 30 c., hreczki (45 $\frac{1}{2}$) 2 zł., prosa (93 $\frac{1}{2}$) 2 zł. 60 c., kartofli 60 c.; — funt mięsa wołowego kosztował 10 c.

Jasio, 12. października. Na dzisiejszym targu sprzedawano meć pszenicy po 5 zł. 77 c., żyta 3 zł. 50 c., jęczmienia 2 zł. 30 c., owsa 1 zł. 48 c., grochu 4 zł., bobu 3 zł. 60 c., prosa 6 zł. 20 c., hreczki 2 zł. 50 c., ziemniaków 1 zł.; — cełnar siana kosztował 80 c., słomy 50 c.; — funt mięsa wołowego 11 c.; — za sąg drzewa twardego płacono 6 zł. 30 c., miękkiego 4 zł. 20 c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. października.

Hotel europejski: PP. Łołański Ludwik. — Wesolowski Jan, adwokat krajowy.

Hotel angielski: Kochanowski J. drzewi, ces. ros. sekretarz kolegiálny. — Majewski Józef.

Wypiechali ze Lwowa.

Dnia 18. października.

PP. Abrahamowicz Józef do Chlebczyn. — Rieger Zygm., dr. medycyny, do Brodów.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu wrześniu 1860.

Średni stan barometru był 326^{''}783 paryskiej miary przy temperaturze 0.

Najwyższy 330^{''}02 dnia 13. zrana.

Najniższy 322^{''}15 dnia 9. w południe.

Średnia temperatura była + 12[°]51 R.

Najwyższa + 24[°]08 dnia 2. w południe.

Najniższa + 4[°]01 dnia 14. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 79.13 pr. C.

Największa 94.7 dnia 21. zrana.

Najmniejsza 48.1 dnia 2. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 5, mało pochmurnych 7, mocno pochmurnych 2, mgła w 1 dniu, burza —; pierwszy szron dnia 13. zrana.

Beszcz padał w 10 dniach, wysokość jego wynosiła 38^{''}58.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 14, półn.-zach. 2, zach. 33, połud.-zach. 23, połud. 13, połud.-wsch. —, wsch. —, półn.-wsch. —. Siła jego była w ogóle mała.

Przegląd według codziennego ruchu różnych instrumentów przedstawia się w następujący sposób: Codzienny średni stan barometru podniósł się z 326^{''}093 dnia 1. na 328^{''}670 dnia 7., spadł po dzień 9. na 322^{''}663, podniósł się następnego dnia, osiągnął dnia 13. 329^{''}467, spadł po dzień 20. na 323^{''}950 i podniósł się śród chwiejności po dzień 30. na 328^{''}713. Codzienna średnia temperatura powietrza spadła z + 20[°]40 dnia 2. na + 7.20 dnia 12., podniosła się do 15 + 15[°]03 dnia 20. i spadła do + 11.40 dnia 30. Średni nacisk powietrza zmniejszył się z 6^{''}84 dnia 2. na 30^{''}00 dnia 13., podniósł się dnia 21. na 5^{''}84 i spadł po dzień ostatni na 4^{''}33. Średnia wilgoć powietrza powiększyła się z 64.40 pr. C. dnia 2. na 90.70, dnia 21. zmniejszyła się po dzień 27. na 72.43 i podniosła się znowu po dzień 30. na 81.87. Mierny wiatr był panujący z zach. i połud.-zach. Największa w 24 godzinach spadła ilość deszczu wynosiła 9^{''}60 dnia 22. Średni codzienny stan ozonometru podniósł się z 7.40 dnia 1. tylko mało po dzień 5. spadł dnia 7. na 4.33, podniósł się nagle dnia 9. na 9.17 i spadł z małemi chwiejnościami na 5.33 dnia 30. Średnia elektryczność powietrza spadła z 5.9 dnia 1. na 4.0 dnia 8. podniosła się

po dzień 20. na 6.5. i nie spadła po dzień 30. niżej 5.9. Elektryczność ziemi, która w porównaniu z sierpnem była nieco wyższa, spadła z 6.0 dnia 1. na 2.5 dnia 22. i podniosła się już następnego dnia na 5.0 i w tym stanie zostawała po dzień 30.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 17. października.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.46	+ 4.4	90.2	południowy sł.	pogoda
2. god. po p. d.	328.20	+ 9.7	88.3	połud.-zach.	"
10. god. wiecz.	328.14	+ 6.1	89.4	"	"

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Wasy i Peruka,” komedia w 3 aktach Józ. Korzeniowskiego.

(Nowa opera.) Jutro, 20go b. m. będzie przedstawiona na tutejszej scenie niemieckiej nowa opera Verdeggo: „Traviata.” Dyrekcya sprawiła umyślnie do przedstawienia tej opery nowe dekoracje i kostiumy.

Menażerya ppów. H. Chantier, J. Druard i Cassanova przy ulicy Majera zabawi jeszcze tylko krótki czas we Lwowie. Pro-

dukcyę ze zwierzętami i karmienie ich odbywa się codziennie 2 razy o godzinie 4. po południu i o 6. wieczorem.

Kurs lwowski.

Dnia 18. października.

		gotówka		towarem	
		zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	22	6	30
Dukat cesarski	"	6	25	6	32
Półimperyj zł. rosyjski	"	10	78	10	95
Rubel srebrny rosyjski	"	2	8	2	12
Talar pruski	"	1	98	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	"	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	—	84	75
Akeye gal. kol. żelaz Karola Ludwika		151	—	154	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne		66	—	67	—
5% Pożyczka narodowa		74	75	75	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 18. października

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.50 Metaliki po 5% za 100 zł. 64.90; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyj —; Bukowiny —; Akeye Banku narodowego sztuka 758. —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 171. —; niższo-austr. towarzy- stwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. **Wekslowy.** Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113.25. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132. — Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.32 $\frac{1}{10}$ dukaty ces. pełnej wagi —, karony —, półkarony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 15. października.

1. Bług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.25	60.50
Z pożyczki narod. po 5%	74.80	75.10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	95. —	95.50
Metaliki po 5%	63.50	63.70
dtto. „ 4 $\frac{1}{2}$ %	57. —	57.50
dtto. „ 4%	51.50	52. —
dtto. „ 3%	37.50	38. —
dtto. „ 2 $\frac{1}{2}$ %	33. —	34. —
dtto. „ 1%	12.70	12.90
Przez. do wylot. z r. 1839	123.50	124.50
„ 1854	88. —	88.50
„ 1860	88. —	88.75
Renty Ceme po 42 lir. auz.	15.25	15.50
Wylos. obl. dawn.	po 5% 60. —	61. —
dlugu państ.	„ 4 $\frac{1}{2}$ % 56. —	57. —
„ 4%	48. —	49. —
„ 3 $\frac{1}{2}$ %	42. —	43. —
„ 3%	—	50. —
Przez. do los. obl.	„ 2 $\frac{1}{2}$ % 46. —	47. —
dawn. dlugu państ.	„ 2 $\frac{1}{4}$ % 41. —	42. —
z proc. w kraju	„ 2% 37. —	38. —
„ 1 $\frac{1}{2}$ % 33. —	34. —	35. —
dtto. z procent	„ 5% 60. —	61. —
za granicą	„ 4 $\frac{1}{2}$ % 56. —	57. —
„ 4%	48. —	49. —
C. Krajów koronnych		
Niższej Austrii	88. —	89. —
Wyż. Aust. i Salb.	88. —	88.50
Czech	91. —	92. —
Morawii	86. —	87. —
Szlaska	84. —	85. —
Syryi	85. —	86. —
Tyrolu	96. —	97. —
Kar. i Krainy i Wyb.	89. —	90. —
Węgier	66.50	67.50
Ban. Tem. i Kroczy	63.50	64. —
i Slawonii	65.50	66. —
Siedmiogr. i Bukow.	62.50	63.75
Lom. wen. poz. z r. 1850	—	—

Wen. pożyczka z r. 1859	pien.	towar.
po 5%	79. —	79.25
„ 4%	60. —	61. —
„ 3 $\frac{1}{2}$ %	48. —	49. —
„ 3%	42. —	43. —
„ 2 $\frac{1}{2}$ %	35. —	36. —
„ 2%	29. —	30. —
„ 1 $\frac{1}{2}$ %	22. —	23. —
„ 1%	21. —	22. —
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	—	14. —
„ 2 $\frac{1}{2}$ % za 100 zł.	—	12. —
„ 2 $\frac{1}{4}$ % za 100 zł.	—	12. —
„ 2% za 100 zł.	—	11. —
„ 1 $\frac{1}{2}$ % za 100 zł.	—	10. —
3. Akeye.		
Banku naro- dowego	754. —	756. —
inst. kred. dla handlu po		
200 zł. w. a.	163.40	169.50
Niż.-austr. tow. eskont.		
po 500 zł.	132. —	133. —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1812. —	1814. —
Tow. kolei żel. państwa po		
200 zł. m. k. czyli 500 fr.	257.50	258. —
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł.	175.50	179. —
Połud.-półn.-niem. kolei		
kom. po 200 zł. m. k.	114.50	115. —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k.		
po 140 zł. (70%) wpłaty	147. —	147. —
Lomb.-wen. kolei żel. po		
200 zł. w. a. czyli 500 fr.		
z wpłaty 120 zł. (60%)	146. —	147. —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł.		
m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	150.50	151. —
Kol. Preszb. Tyrn. i emis.		
po 200 zł. m. k.	22. —	23. —
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56. —	60. —
Kolej Bustelradzka po		
500 zł. m. k.	645. —	650. —
Kolej Aussig.-Ciepl. po		
200 zł. m. k.	—	—
z wpłaty 60 zł. (30%)	—	—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem		
po 200 zł. m. k.	—	200. —

Kol. Grae.-Köfl. i Tow.	pien.	towar.
gór. po 200 zł. w. a.	109. —	105. —
Austr. towarz. żegl. par.		
po 500 zł. m. k.	408. —	410. —
Lloyda w Tryeście po		
500 zł. m. k.	150. —	190. —
Mostu żel. w Peszcie po		
500 zł. m. k.	350. —	355. —
Tow. młyn. par. w Wied.		
po 500 zł. m. k.	315. —	320. —
Powsz. austr. Tow. gaz.		
po 250 zł. m. k.	—	—
4. Listy zastawne.		
Banku naro- dowego	6let. po 5% 98. —	98.50
w mon. kon. przeznacz. do	10 „ 5% 96. —	97. —
los. po 5% 88.50	89. —	—
Banku naro- dowego	po 100 zł. 100. —	—
w wal. austr. przez. do los.	po 5% 84.75	85.25
Gal. Tow. kred. po 4%	83.50	84.50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elzbiety po 5% za		
100 zł. m. k.	92. —	92.50
Tow. austr. kol. państwa		
po 500 fr.	134.50	135. —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93. —	93.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.75	133. —
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—	80. —
Tow. żegl. par. na Dun.		
za 100 zł. m. k.	92.50	93. —
Lloyda za 100 zł.	—	80. —
6. Losy.		
inst. kred. dla handlu po		
100 zł. w. a.	104.25	104.75
Tow. żegl. par. na Dun. po		
100 zł. m. k.	93. —	94. —
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	111. —	112. —
Pożycz. miasta Budy po		
40 zł. w. a.	37.75	38. —

Esterhazego po 40 zł. m. k.	pien.	towar.
Salma „ 40 „ „	81. —	82. —
Pallego „ 40 „ „	36. —	37. —
Clarego „ 40 „ „	34. —	35. —
St. Genois „ 40 „ „	35. —	36. —
Windischgrätz 20 zł. „	22. —	23. —
Waldsteina „ 20 „ „	24.75	25.25
Keglevicha „ 10 „ „	13. —	14. —
7. Weksle.		
(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	113.25	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	113.50	113.50
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	113.50	113.50
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	100.15	100.25
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. losk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	132.30	132.40
Lugdan za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	52.70	52.75
Marsylia za 100 fr.	52.70	—
Paryż za 100 fr.	52.75	52.75
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecja za 100 zł. w. a.	—	—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	—	5%
Procenta za zaliczki Bank. nar.	—	5%
na pap. publ.	—	5%
8. Kurs złota.		
(w przecięciu w w. a.)		
Dukaty ces. men.	6 zł. 36 c.	—
dtto. pełnej wagi	6 „ 35 „	—
Korona	18 „ 30 „	—
Półkorona	— „ 30 „	—
Napoleon	10 „ 63 „	—
Rosyjski impery.	10 „ 92 „	—
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.	—

MONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy miasta Lwowa ukarał w pierwszej połowie miesiąca października 1860 częścią w pieniądzu a częścią aresztem i konfiskatą podejrzanych artykułów: a) za podkupowanie 14 partyi; b) za nieposłuszeństwo 2; c) za niedozwolony handel 2; d) za zastawienie trotoaru 2; a e) za nieuprzątnienie sprzedawanych artykułów podczas niedzielnego nabożeństwa 35 partyi.

(Pożar.) Dnia 5go b. m. po godzinie 5. wieczorem wszczął się z nieostrożności ogień w miasteczku Stojanowie, w obwodzie zloczowskim w chałupie izraelity Leiby L., i szerzył się tak szybko przy gwałtownym wietrze, że prócz 5 domów zgorzały w rynku wszystkie domy żydowskie, bożnica i dom dworski, w który umieszczony był c. k. uboczny urząd celny; kasa jednak, akta i sprzęty kancelaryjne zostały ocalone.

(Handel chmielu.) W W. księstwie Poznańskim wzrasta coraz więcej. Miasteczko Nowy Tomyl na granicy Brandeburgii, jest głównym jego składem. Przybywają tam na targ kupcy z samego Londynu i zwykle zakupują wszystkie zapasy. W Bawarii rozszerza się także uprawa chmielu, w miejsce tytoniu. Cena chmielu żateckiego czeskiego postąpiła nadzwyczajnie, bo na miejscu, żądają 300 zł. za centnar, lubo kupcy dają tylko po 270 zł.

(Przedstawienia młki Pańskiej.) Dzienniki niemieckie w ciągu ostatnich trzech miesięcy wiele pisały o tak zwanym Oberramgauer Passionspiel

(przedstawienie męczeństwa Pana naszego) Oberramgau, jest miejsce niedaleko Monachium, któremu zostawiano przywilej powtarzania co lat dziesięć podobnych przedstawień na cele dobroczynne. Jest to pozostałość z wieków średnich, z dawnych misteryów, kiedy dramatycznych przedstawień treścią były tajemnice religijne lub legendy święte. Ślady podobnych misteryów mamy nawet w naszych starych dyalogach dramatycznych; najwspanialszy ich rozwój stanowią owe Autos sacramentales hiszpańskie, przedstawiane z powodu świąt (głównie Bożego Ciała), w których największe genjusze dramatyczne Hiszpanii udział przyjmowały. W Oberramgau przedstawienie to odbywa się pod gołym niebem, cała prawie ludność miejscowa bierze w niem udział, widzowie zaś zjeżdżają z całych Niemiec, nawet z zagranicy; naczelnymi świadkami zapewniali nas, że przedstawienie jest takie, iż nie zdarzyło im się spotkać dramatu zwyczajnego, któryby silniejze robił wrażenie. Miejsce dla widzów urządzone może objąć 6000 osób; na ostatnim przedstawieniu biletów zabrakło. W ogóle dano w tym roku 20 przedstawień, które przyniosły czystego zarobku 50 000 zł. Pieniądz zaś ten, jak to powiedzieliśmy wyżej, nie staje się dochodem prywatnym, ale jest obracany na rozmaite uczynki miłosierne, wsparcie instytucji dobroczynnych etc.